

# E V, Paranoje

Mam paranoje możemy mieć ją we dwoje  
Nikt się nie dowie, że znowu myślę o tobie  
Mam paranoję bo pragnę mieć cię przy sobie  
Wiem, że nie mogę  
Mała ja wiem, że nie mogę

Mam paranoje, znów patrzę na twoje dłonie  
Były tam na stroje, lecz żaden mi nic nie powie  
Mam w mojej głowie, to samo co w twojej głowie  
Czuję, że z tym nie możesz  
I czuję, że z tym nie mogę żyć już

Bólu nie naprawi plik stów  
To coś więcej niż uczucie  
Chciałaś być tu  
Znowu wchodzę, mieliśmy myśleć o wyjściu  
Gubię wi-fi, jesteś poza zasięgiem

Pójdę spać i  
Tylko jeden raz bo  
Wiem, nie powinienem, ale też że będzie warto  
Palimy znów stuff z nią  
Z widokiem na miasto  
Z dachu do pokoju, tej nocy poczujesz hardcore

..  
Czuje to chyba mój face  
Suka mi działa na nerwy  
Pokazałem co to Henny  
Pokazała co to leki  
Miała mnie leczyć z depresji  
Uciekam do niej się pie\*rzyć  
Mogę to robić bez przerwy

W nocy jestem inną osobą  
Inaczej bije moje serce  
Bo jestem z tobą  
Krzyczę, że je\*ać konsekwencje  
Chyba za mocno

Łapię za szyje je, choć to złe

Czemu to co zakazane smakuje najlepiej  
Nie mów co na sobie masz  
Tylko co z ciebie zdejmę  
Najdroższe hotele, zostawiamy w nich coś więcej  
Niż szczęście  
Powiedzcie, czy grzechy me są ciężkie

Mam paranoje możemy mieć ją we dwoje  
Nikt się nie dowie, że znowu myślę o tobie  
Mam paranoję bo pragnę mieć cię przy sobie  
Wiem, że nie mogę  
Mała ja wiem, że nie mogę

Mam paranoje, znów patrzę na twoje dłonie  
Były tam na stroje, lecz żaden mi nic nie powie  
Mam w mojej głowie, to samo co w twojej głowie  
Czuję, że z tym nie możesz  
I czuję, że z tym nie mogę żyć już